

## Nadmiar populizmu w demokracji

Autor tekstu: **Zdzisław Gromada**

**P**rzy podejmowaniu każdej decyzji kierujemy się sercem i rozumem. Powszechnie wiadomo, że wybierając partnera życiowego decydującą rolę powinno odgrywać serce natomiast przy wyborze przedstawiciela władzy rozum. Niestety wybierając władze kierujemy się zbyt często nie rozumem lecz sympatią. Funkcjonowanie państwa w takich okolicznościach można porównać do przedsiębiorstwa działającego w systemie rynkowym, którego dyrektora wyłania załoga w powszechnych wyborach.

Założmy teoretycznie, że jeden z kandydatów na fotel dyrektora, w takich wyborach, będzie realistą i zapowie: musimy ciąć koszty produkcji; Niewykluczone, że część załogi będzie zmuszony zwolnić lub wysłać na bezterminowy urlop bezpłatny; Pracować musimy jak u siebie w pocie czoła, jak trzeba będzie również po godzinach bez dodatkowej zapłaty; ośrodek wczasowy nad morzem musimy zlikwidować, bo nas na to nie stać. Inny kandydat np. ambitny działacz związkowy w kampanii przedwyborczej złoży solenne zapewnienie, że gdy zostanie dyrektorem to będzie sprawiedliwie troszczył się po ojcowsku o wszystkich. Oczywiście wybory najprawdopodobniej wygra dobry wujek. Kandydat realista ma szansę zwyciężyć w dwu szczególnych przypadkach:

a) jest dla załogi wybitnym, charyzmatycznym autorytetem;

b) wyborcy będą mieli surowe doświadczenia amerykańskich pionierów (farmerów, handlowców, przemysłowców etc.) bądź szwajcarskich górali zaprawionych w samoorganizowaniu się w walce z przeciwnościami losu.

Jak wiemy, takie okoliczności zdarzają się wyjątkowo. Regułą jest wybór kandydata-populisty. Firma kierowana przez takiego dyrektora skazana jest na bankructwo. Czy funkcjonowanie III Rzeczypospolitej z analogiczną ordynacją wyborczą nie przypomina właśnie takiego przedsiębiorstwa?

Biznes zmienił ordynację wyboru dyrektorów. Bierne prawo wyborcze pozostało niezmienione, kandydować na fotel może każdy. Radykalnie ograniczono czynne prawo wyborcze. Komisja konkursowa (elektorat) decydująca o tym, który z kandydatów zostanie dyrektorem to grupa fachowców potrafiących realnie ocenić przydatność poszczególnych kandydatów. Kandydaci nie mogą sobie pozwolić na populistyczną autoprezentację. Dyrektorzy „z konkursów” to na ogół dobrzy dyrektorzy.

Czy możliwe jest w demokracji ograniczenie elektoratu tak, by spowodować fachową ocenę kandydatów do władz? Czy dezyderat rewolucji francuskiej "RÓWNOŚĆ" jest nierozzerwalnie związany z systemem demokratycznym? Czy wybierając przedstawicieli władz identyczną wagę musi mieć głos profesora politologii i menela spod budki z piwem?

2500 lat temu w Atenach prawo wybierania mieli wyłącznie obywatele, tj. wolni mężczyźni powyżej 18 roku życia, których rodzice byli Ateńczykami. Obywatel tracił prawo wyborcze, w sytuacji między innymi, gdy nie dbał o swoich starych rodziców, również o ich groby lub nie spłacał swoich długów. Spośród około 200 tysięcy mieszkańców Aten prawo wyborcze posiadało około 30 tysięcy. Była to swoista ateńska elita, składająca się z niezależnych, aktywnych patriotów, ludzi moralnych i wykształconych. Współautor demokracji Perykles powiedział: „Nasz ustrój polityczny nie jest naśladownictwem obcych praw, a my sami raczej jesteśmy wzorem dla innych.”

Wspaniałe efekty demokracji ateńskiej podziwiamy do dzisiaj. Myślę, że możemy i powinniśmy nie bać się zmodyfikować naszej ordynacji wyborczej, wzorując się na jej przykładzie. Dalsze konsekwentne trwanie przez nas przy konstytucyjnej gwarancji: wszyscy mieszkańcy mają równe prawo wybierania, realnie grozi tym, że naprawdę istotne konstytucyjne prawa obywatelskie takie, jak: prawo do opieki zdrowotnej, do bezpieczeństwa i praworządności, do pracy bądź opieki społecznej, do mieszkania, wykształcenia — będą zawieszane, bo nie będzie na to pieniędzy. Jeśli chcemy by nasze sprawy szły w dobrym kierunku, by kolejni nasi wybrańcy dla spełnienia swoich obietnic przedwyborczych oraz ratowania swojej popularności nie zaciągali u naszych dzieci, wnuków i prawnuków wysokich pożyczek bez pytania się ich o zgodę, to powinniśmy zreformować ordynację wyborczą.

Nie można przejąć wprost regułą demokracji ateńskiej. Proponuję uzależnienie wagi głosu

od formalnego wykształcenia osoby go oddającej. I tak każdy obywatel dysponowałby, tak jak dotychczas, czynnym prawem wyborczym. Posiadanie wykształcenia premiowałoby to prawo i tak głos osoby z udokumentowanym wykształceniem średnim miałby mnożnik 2, a z wyższym 5. Osoby niezadowolone ze swojego statusu wyborczego, dla zachowania konstytucyjnego wymagania równości praw obywatelskich, powinny mieć możliwość podwyższenia swoich uprawnień obywatelskich poprzez poddanie się stosownemu sprawdzianowi. Można się spodziewać, że taka modyfikacja ordynacji wyborczej spowoduje:

- zmusi kandydatów do władz do rywalizacji między sobą na realne a nie wyłącznie populistyczne programy;
- da nadzieję, że kandydaci do władzy będą oceniani wg istotnych kryteriów tj. wg ich przydatności do pełnienia społecznych funkcji.

Takich zachowań będzie oczekiwał wykształcony elektorat. Wiadomo, bowiem, że wykształcenie świadczy (powinno świadczyć) o umiejętności jego posiadacza do krytycznej oceny prezentowanych programów wyborczych oraz krytycznej oceny przydatności kandydatów. Przywilej wyborczy ludzi z dyplomami będzie dodatkowym bodźcem do kształcenia (zdobywania dyplomów), a presja społeczna będzie mobilizowała ich do podejmowania trafnych decyzji wyborczych. Proponowanej modyfikacji ordynacji wyborczej nie dokonają aktualni politycy. Jest to zrozumiałe gdyż są zbyt przyzwyczajeni do obecnie obowiązujących reguł gry i nie mogą podcinać gałęzi, na której siedzą. Proponowaną zmianę można jedynie przeprowadzić oddolnie. Potrzebny jest ruch obywatelski, który stosowny projekt zmian rozpropaguje i przekona do niego ponad połowę społeczeństwa. Mam nadzieję, że taki ruch się narodzi, bo dalsze trwanie „populistycznej demokracji” zaprowadzi naszą cywilizację na manowce.

\*

Tekst pochodzi z serwisu [Global](#).

### **Zdzisław Gromada**

Współpracownik witryny [Global.net.pl](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 15-03-2005 Ostatnia zmiana: 16-06-2005)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4008) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4008>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach

informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)